

Witam serdecznie Kochani!

GRUPA „KRASNOLUDKI”

PONIEDZIAŁEK – 30.03.2020 R.

Temat tygodnia: Wiosenne przebudzenie

Temat dnia: Oznaki wiosny

Część I:

- Wyszukanie wspólne z dzieckiem w biblioteczce domowej książek, bajek, albumów o tematyce wiosennej. Oglądanie razem z dzieckiem wybranych książek. Dziecko na podstawie obrazków opowiada o tym z czym kojarzy się wiosna. Omawia obrazki a rodzic czyta wybrane przez dziecko wiersz i opowiadanie.
- Zabawa dydaktyczna „wiosenne kolory”

(obrazki przedstawiające wiosenne krajobrazy np. z kalendarza lub książki)

Rodzic prosi dziecko, aby powiedziało, jakie kolory kojarzą się mu z wiosną i dlaczego. Wspólne oglądanie obrazków przedstawiających wiosenne krajobrazy. Następnie dziecko stara się wyszukać w najbliższym otoczeniu jak najwięcej przedmiotów w tych kolorach, np.:

Zielony jak młode listki

Żółty jak słońce, forsycje

Biały jak kwitnące drzewa

Fioletowy jak krokus, fiołek

Różowy jak magnolie

- Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę
„Wąchanie kwiatów” – dziecko nabiera powietrze nosem, a wypuszcza ustami, naśladując wąchanie kwiatków.
„Podlewamy kwiatki – pompujemy wodę do konewki” – dziecko unosi język do góry, w stronę nosa, opuszcza go w stronę brody, a następnie obie wargi wysuwa do przodu.
„Bocian” – dziecko wysuwa wargi mocno do przodu, naśladuje dziób bociana, następnie otwiera szeroko wargi i je zamyka.
„Żaba” – żaba schowała się przed bocianem pod liściem i uśmiecha się szeroko – dziecko szeroko rozciąga wargi, potem uśmiecha się i ściąga wargi.
„Kukułka”- dziecko ściąga wargi do przodu i naśladuje kukułkę – mówiąc: ku, ku, ku, ku
„Wiosenne porządki” – przy szeroko otwartej jamie ustnej język wymiata wszelkie zakamarki: wędruje za górne i za dolne zęby.

- Zabawa ruchowa kształtująca prawidłową postawę ciała – „Kwiaty rosną na wiosnę”

Dziecko siedzi skulone na podłodze, na piętach. Na kłaśnięcie rodzica w ręce powoli się prostuje. Ręce ma wzniesione ku górze (tak jakby naśladowało rozwijanie się kwiatka).

Część II:

1. Zagadka:

Rozwiązanie zagadki B. Szelańkowskiej o wiosnie.

Wracają ptaki z daleka

i kwiatki kiełkują wokóło.

Nadchodzi pora radosna,

bo właśnie zaczyna się... (wiosna)

Rodzic recytuje zagadkę i prosi dziecko o podanie rozwiązania.

2. Słuchanie opowiadania E. Stadtmüller *Witaj, wiosno!*

- kiedy ta wiosna w końcu przyjdzie – marudziła Ada. – W przedszkolu już dawno śpiewamy o niej piosenki, wycinamy kolorowe motylki i kwiatki, a ona nic.

- Jak to: nic – oburzył się tato. – Wiosna pracuje pełną parą, aby wybuchnąć zielenią, gdy tylko spadnie pierwszy ciepły deszcz.

- Jakoś tej pracy nie widać – skrzywił się Olek. – Wszędzie szaro, buro i ponuro...

- Chyba ktoś tu nie umie patrzeć uważnie... - pokręcił głową tato. – Jeśli ubierzecie się w pięć minut, to zabiorę was do parku na wyprawę detektywistyczną. Będziemy tropić ślady wiosny. Zgoda?

- Zgoda! – zawołali bardzo zgodnie Ada i Olek.

Trzeba przyznać, że parkowe alejki, tonące w marcowej mgłę, nie wyglądały najlepiej. Odrapane ławki, pusty plac zabaw, błoto pod nogami.

Olek już miał zaproponować powrót do domu, gdy tato zawołał: STOP! Na prawo patrz!

-Ale na co patrz? – nie zrozumiała Ada.

Tato bez słowa wskazał parasolem na parkową sadzawkę. Tuż przy pustym łabędziem domku, na wierzbowych gałązkach bielity się najprawdziwsze na świecie...

- Bazie! – wrzasnął Olek. – Zobaczyłem je pierwszy, punkt dla mnie!

Ada była niepokieszona. Na szczęście sokole oko taty dojrzało kolejny, niezaprzeczalny znak wiosny. Podczas gdy Olek wypatrywał ptaków na drzewach, tato dyskretnie przytrzymał Adę za kapturek kurtki i oczami wskazał wijącą się pośród burej trawy ścieżkę. Ada pobiegła nią i po chwili wszyscy usłyszeli jej radosny okrzyk:

- Mam! Mam drygi znak wiosny! Remis!

Teraz dopiero Olek zauważył malutkie żółte kwiatuszki, których rozczochrane główki pojawiły się nie wiadomo skąd tuż nad ziemią.

- To podbiał – wyjaśnił dzieciom tato. – bardzo pożyteczna, lecznicza roślina.

- A co ona leczy? – chciała wiedzieć Ada.

- Wiosenne katarki, marcowe chrypki i kaszelki... - odparł tato. – Oj chyba zbiera się na deszcz, więc lepiej wracajmy, żebyśmy nie musieli się nią kurować.

Droga do domu – niby taka sama – okazała się pasmem radosnych odkryć.

-Pąki na żywopłocie! – meldował Olek,

- Zielony listek, o tu – na klombie! – nie dawała za wygraną Ada.

- Przebiśniewi !!! – wykrzyknęli równocześnie na widok całej kępy ślicznych białych kwiatusków rosnących na trawniku, tuż obok ich własnego domu.

-Jak widzicie, wiosna wcale się nie leni – uśmiechnął się tato. – Trzeba tylko umieć patrzeć.

- Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Rodzic zadaje pytania:

- Na co narzekały dzieci?

- Jaką propozycję złożył tato Adzie i Olkowi?

- Jakie zwiastuny wiosny dzieci zauważyły w parku?

- Czy w waszej okolicy można zobaczyć już jakieś zwiastuny wiosny?

3. Podanie przez rodzica kilku oznak zbliżającej się wiosny, np. bazie, krokusy, bociany itp.
Dodatkowo dzielenie rytmiczne razem z dzieckiem wybranych nazw na sylaby (wyklaskiwanie :
ba – zie, kro-ku-sy itd.)

4. Słuchanie wiersza B. Szelańgowskiej „Kotki i kotki”

Mleka nie piją

I nie biegają

I jak to Kotki

Futerka mają

Lecz dziwna sprawa

Na drzewie rosną:

Szare, puchate....

I tylko wiosną!

Patrzcie na stole

Wazon z baziami!

A gdzie są kotki?

Zgadnijcie sami!

Rodzic recytuje wiersz i może pokazać bazie w książce, albumie bądź korzystając z urządzeń mobilnych. Omówić utwór z dzieckiem, wytłumaczyć podwójne znaczenie słów „kotki”.

5. Zabawa matematyczna „Pestki dyni”

Potrzebne są: pestki dyni / słonecznika, bądź wycięte z białego kartonu kółeczka (bazie kotki), talerzyk.

Dajemy dziecku pestki dyni w łupinkach i bez łupinek. Pytamy czy wie co to jest? Zachęcamy do ich próbowania i określenia, jakie one są (smaczne, twarde, zdrowe). Następnie prosimy dziecko, aby położyło na pustym talerzyku najpierw 1 ziarenko, później dwa i przeliczyło.

(Do przeliczenia zamiast pestek dyni można wykorzystać zakrętki od butelek)

6.A. Praca plastyczna „Wiosenne kotki”

Kolorowa kartka z bloku technicznego, brązowa torba, pędzelek, klej (magic), pestki dyni w łupinkach lub wycięte białe kartonowe kółeczka.

6.B. Dziecko na kartce maluje brązową farbą trzy gałązki wiosennej wierzby (przelicza samo). Dokleja do nich pestki dyni jako bazie. Z pomocą rodzica przelicza białe bazie na każdej gałązce. Pracę odstawiamy do wyschnięcia.

Jeśli nie mamy pestek dyni, wycinamy z białego kartonu kółeczka i dziecko przykleja w ten sam sposób. Następnie macza palec wskazujący w brązowej farbie i odbija na dole białych kuleczek – jako łupinkę brązową bazia.

Część III:

Zabawa ruchowa

- „Ptaki z gniazd” – Dziecko siada po turecku na apasce (imitującą gniazdo) . Na sygnał muzyczny (gra na instrumencie dowolnym lub włączenie muzyki). Piskle – dziecko wyfruwa z gniazda na długi lot. Gdy nastąpi przerwa w grze (wyłączenie muzyki) – dziecko wraca do swojego gniazda.
- Poszukiwanie oznak wiosny przez okno lub z balkonu.
- Zabawy konstrukcyjne „Kwiatowe ogrody” (zakrętki do butelek, klocki)
Dziecko konstruuje kolorowy ogród, wykorzystując klocki kolorowe i zakrętki.

Cieplutko pozdrawiam wszystkie moje „KRASNOLUDKI” i Rodziców.

Do jutra – wychowawczyni

Elżbieta Wójcik